

**Wyrok z dnia 19 stycznia 2006 r.**

**III BP 3/05**

**Przepis art. 94 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) w sposób wyczerpujący reguluje zasady ustalania wysokości wynagrodzenia przysługującego sędziemu za czas nieobecności w pracy spowodowanej chorobą. Przepis ten jest zgodny z art. 67 Konstytucji RP i nie narusza konstytucyjnej zasady równości.**

Przewodniczący SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca), Sędziowie SN:  
Andrzej Wasilewski, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 stycznia 2006 r. sprawy z powództwa Renaty D. przeciwko Sądowi Rejonowemu w R. o różnicę wynagrodzenia, na skutek skargi powódki o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 30 września 2004 r. [...]

o d d a l i ł skargę.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie wyrokiem z dnia 13 maja 2004 r. [...] zasądził od pozwanego Sądu Rejonowego w Rzeszowie na rzecz powódki Renaty D. określone w sentencji wyroku kwoty tytułem różnicy wynagrodzenia za wskazane okresy z ustawowymi odsetkami.

Sąd ustalił, że powódka jest zatrudniona w pozwanym Sądzie Rejonowym jako sędzia i pełni funkcję przewodniczącej [...] Zamiejscowego Wydziału Ksiąg Wieczystych w T. Na jej wynagrodzenie składa się wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny i dodatek za wysługę lat. W dniu 11 grudnia 2003 r. powódka zwróciła się do prezesa pozwanego Sądu o tymczasowe powierzenie obowiązków przewodniczącego [...] Zamiejscowego Wydziału Ksiąg Wieczystych w T. innemu sędziemu z uwagi na stan zdrowia i przewidywaną kilkumiesięczną nieobecność w pracy. Prezes

Sądu powierzył sędzi Elżbiecie M. pełnienie z dniem 1 stycznia 2004 r. obowiązków przewodniczącej tego Wydziału oraz wstrzymał powódce dodatek funkcyjny za okres zwolnienia lekarskiego i pobierania zasiłku macierzyńskiego.

Sąd, uznając zasadność roszczeń powódki stwierdził, że przepis art. 94 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych nie może być interpretowany w oderwaniu od jego przeznaczenia, gdyż w przepisie tym chodzi o zapewnienie sędziom wynagrodzenia nie za jakąkolwiek nieobecność usprawiedliwioną, lecz za nieobecność spowodowaną chorobą. W konsekwencji świadczenie za czas choroby musi być traktowane jednakowo w odniesieniu do wszystkich pracowników, niezależnie od podstaw prawnych oraz warunków nabycia i zachowania prawa do tego świadczenia. Świadczenie dla sędziów w postaci wynagrodzenia za czas choroby nie może być traktowane jako „nadzwyczajne świadczenie”, inne od wynagrodzenia uzyskiwanego przez pracowników, których stosunek pracy reguluje Kodeks pracy. W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, aby regulacje płacowe dotyczące sędziów (art. 91 Prawa o ustroju sądów powszechnych i przepisy rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 6 maja 2003 r.) stanowiły wyłączną podstawę ustalenia wysokości wynagrodzenia za pracę. W związku z tym do wynagrodzenia, o którym mowa w art. 94 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, należy stosować przepis art. 92 k.p. nakazujący obliczenie wynagrodzenia za czas choroby według zasad obowiązujących przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego. Zasady te są uregulowane w art. 36-57 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. Nr 60, poz. 636 ze zm.). Wynagrodzenie za czas choroby należy zatem ustalić na podstawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia wypłaconego za okres sześciu miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy. W przypadku powódki są to więc kwoty miesięcznych wynagrodzeń, uwzględniające również dodatek funkcyjny oraz część dodatkowego wynagrodzenia rocznego przysługującego na podstawie ustawy z dnia 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników sfery budżetowej. Pozwany nie stosował tych zasad, wskutek czego doszło do zaniżenia wysokości należnego powódce wynagrodzenia za czas choroby poprzez nieuwzględnienie w podstawie wymiaru świadczenia kwot dodatku funkcyjnego oraz 1/12 tzw. trzynastki. Sąd zauważył ponadto, że tego rodzaju działanie pozwanego stoi w jawnej sprzeczności z ogólnymi zasadami prawa pracy, jednoznacznie traktu-

jącymi kobietę w ciąży jako pracownika podlegającego szczególnej ochronie i gwarantującymi nie pogarszanie sytuacji płacowej w okresie ciąży.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie wyrokiem z dnia 30 września 2004 r. [...] zmienił zaskarżony apelacją pozwanego powyższy wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie w ten sposób, że zasądził na rzecz powódki określone w sentencji kwoty tytułem różnicy w dodatku funkcyjnym za wskazane okresy z ustawowymi odsetkami i oddalił powództwo w pozostałej części.

W ocenie Sądu Okręgowego, w okresie nieobecności w pracy spowodowanej chorobą przysługuje sędziemu wynagrodzenie w pełnej wysokości, tj. wynagrodzenie zasadnicze wraz z dodatkami. W rozpoznawanej sprawie brak jest zatem podstaw, by należne powódce za czas choroby wynagrodzenie pomniejszyć o dodatek funkcyjny. Sąd Okręgowy stwierdził również, że sędziowie nie podlegają przymusowi ubezpieczenia chorobowego, lecz jedynie ubezpieczeniu zdrowotnemu. Jest zatem oczywiste, że skoro od wynagrodzenia pracowników sfery budżetowej odprowadzane są składki na ubezpieczenie chorobowe, to sposób obliczania wynagrodzenia za czas choroby tych pracowników jest inny niż w przypadku sędziów, w stosunku do których ma zastosowanie wyłącznie przepis art. 94 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Pismem z dnia 7 marca 2005 r. Renata D. wniosła do Sądu Najwyższego skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z 30 września 2004 r. Powyższemu wyrokowi zarzuciła naruszenie następujących przepisów prawa materialnego: art. 94 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, poprzez jego błędną interpretację, art. 92 Kodeksu pracy, poprzez jego niezastosowanie, art. 36, 38 i 42 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, poprzez ich niezastosowanie oraz art. 32 i 67 ust. 1 Konstytucji RP. Według skarżącej wyrok ten wyrządził jej szkodę w wysokości 1.514,77 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. Nr 60, poz. 636 ze zm.) świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określo-

nych ustawą przysługują osobom objętym ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa określonym w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.). Z przepisu art. 6 ust. 1 tej ostatniej ustawy oraz Prawa o ustroju sądów powszechnych wynika jednoznacznie, że sędziowie nie są pracownikami obowiązkowo podlegającymi ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu, a zatem nie przysługują im świadczenia na warunkach i w wysokości określonym ustawą o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa. W uzasadnieniu uchwały z dnia 8 kwietnia 2004 r., II UZP 1/04 (OSNP 2004 nr 17, poz. 302), Sąd Najwyższy potwierdził wyłączenie sędziów z systemu powszechnego ubezpieczenia społecznego, stwierdzając między innymi, że sędzia nie podlega ubezpieczeniu z tytułu wykonywania swej funkcji i w zakresie wypłacanego mu z tego tytułu uposażenia (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1999 r., III ZP 16/99, OSNAPiUS 2000 nr 7, poz. 283). Należy to rozumieć w ten sposób, że sędziemu przysługują wprawdzie świadczenia z tytułu choroby i macierzyństwa, jednakże na warunkach i w wysokości określonym Prawem o ustroju sądów powszechnych, chyba że przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych wyraźnie odsyłają do przepisów o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że nie jest usprawiedliwiony zarzut skarżącej naruszenia wyrokiem Sądu drugiej instancji przepisu art. 94 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Jest bowiem oczywiste, że przepis ten w sposób wyczerpujący reguluje zasady ustalania wysokości wynagrodzenia przysługującego sędziemu za czas nieobecności w pracy spowodowany chorobą. Z tych samych przyczyn niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 92 k.p. poprzez jego niezastosowanie. Zdaniem Sądu Najwyższego unormowanie zawarte w art. 94 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych określające zasady kształtowania wynagrodzenia za czas choroby byłoby zbędne, gdyby zasady obliczania tego wynagrodzenia były identyczne z zasadami dotyczącymi innych pracowników (podobnie, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1999 r., III ZP 16/99; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., III UZP 5/02, OSNP 2003 nr 3, poz. 69).

Ponadto, skarżąca błędnie zinterpretowała treść i uzasadnienie powołanej w skardze uchwały Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r. Skarżąca trafnie wskazała, iż sędziowie - z tytułu służbowego stosunku pracy - nie nabywają prawa tylko do tych ustawowo określonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, które wyłącza-

cza pragmatyka służbowa. Jednakże, z powyższej tezy wynika wyraźnie, iż sędziowie nie korzystają z wielu tradycyjnie przypisanych do sfery ubezpieczeń społecznych świadczeń określonych w przepisach o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego. Jednakże w ich miejsce przysługuje im przez okres przewidziany w przepisach Prawa o ustroju sądów powszechnych, prawo do innych świadczeń, wypłacanych w miejsce świadczeń przewidzianych w przepisach Kodeksu pracy lub przepisach o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego.

Nie jest również usprawiedliwiony zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 36, 38 i 42 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez ich niezastosowanie. Jak wskazano bowiem powyżej przepis art. 94 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych w sposób jednoznaczny i wyczerpujący normuje zasady ustalania wysokości wynagrodzenia przysługującego sędziemu za czas nieobecności spowodowanej chorobą, wyłączając tym samym możliwość stosowania przepisów tej ustawy

Sąd Najwyższy uznał za nieuzasadniony zarzut wydania przez Sądy orzekające orzeczenia na podstawie przepisów sprzecznych z art. 32 Konstytucji. Na wstępie należy zauważyć, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że sądy powszechne są uprawnione do badania zgodności z konstytucją przepisów ustaw stanowiących podstawę prawną rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy (teza wyroku SN z dnia 7 kwietnia 1998 r., I PKN 90/98 OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 6). Przepis art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji RP, zgodnie z którym wszyscy są wobec prawa równi, jest przepisem bezpośrednio obowiązującym i jako przyznający obywatelom prawo podmiotowe do równego traktowania może być bezpośrednio stosowany przez sądy zgodnie z art. 8 ust. 1 Konstytucji RP (wyrok SN z dnia 17 grudnia 1999 r., II UKN 270/99). Jednocześnie należy podkreślić, iż stanowienie prawa odpowiadającego założonym celom politycznym i gospodarczym oraz przyjmowanie optymalnych rozwiązań prawnych, które będą najlepiej służyły realizacji tych celów, należy do kompetencji ustawodawcy. Zadaniem sądów powszechnych, Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego nie jest zatem rozstrzyganie o merytorycznej trafności rozwiązań przyjmowanych przez ustawodawcę (wyrok TK z dnia 24 lutego 1997 r., K. 19/96, OTK 1997 nr 1, poz. 6, wyrok SN z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 300/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 94). Ponadto, należy mieć na uwadze, iż punktem wyjścia dla kontroli zgodności przepisów z Konstytucją jest domniemanie konstytucyjności i racjonalności ustawodawcy. Oznacza to, że o niezgodności prze-

pisów rangi ustawowej można mówić jedynie w tych przypadkach, w których ustawodawca przekroczy zakres swojej swobody regulacyjnej w sposób na tyle drastyczny, że naruszenie zasad konstytucyjnych jest ewidentne i nie może być żadną miarą zaakceptowane (wyrok TK z dnia 26 kwietnia 1995 r., K. 11/94, OTK 1995 cz. I, s. 134, wyrok SN z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 300/04).

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutu skargi Sąd Najwyższy stwierdza, iż z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Najwyższego wynika, że konstytucyjna zasada równości obywateli nie ma charakteru bezwzględnego (por. wyrok TK z dnia 5 listopada 1997 r., K. 22/97, OTK ZU 1997 nr 3-4; wyrok TK z dnia 12 maja 1998 r., U.17/97, OTK ZU 1998 nr 3; wyrok SN z dnia 28 listopada 2002 r., II UK 77/02, OSNP 2004 nr 6, poz. 105). Z zasady tej wynika bowiem jedynie nakaz jednakowego traktowania wszystkich obywateli w obrębie określonej klasy (kategorii). W konsekwencji tylko te podmioty, które charakteryzują się w równym stopniu daną cechą istotną powinny być traktowane równo, a więc według jednako-  
wej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących (por. wyrok TK z dnia 5 listopada 1997 r., K. 22/97, OTK ZU 1997 nr 3-4; wyrok TK z dnia 23 czerwca 1999 r., K. 30/98, OTK 1999 nr 5 poz. 101; wyrok SN z dnia 17 grudnia 1999 r., II UKN 270/99). W rezultacie samo odstępstwo od równego traktowania nie oznacza, że przepisy są niekonstytucyjne (wyrok TK z dnia 12 maja 1998 r., U. 17/97). Nierówne traktowanie podmiotów podobnych nie musi bowiem oznaczać dyskryminacji lub uprzywilejowania, a w konsekwencji niezgodności z art. 32 Konstytucji (wyrok TK z dnia 23 października 1995 r., K. 4/95, OTK 1995 cz. II, s. 93). Zasada równości oznacza bowiem nakaz jednakowego traktowania równych i podobnego traktowania podobnych, dopuszczalności uzasadnionych zróżnicowań (wyrok TK z dnia 7 lutego 1997 r., P 4/96, wyrok TK z dnia 18 lutego 1997 r., K 16/96, wyrok TK z dnia 4 kwietnia 1997 r., K 14/96). Realizacja konstytucyjnej zasady również nie oznacza konieczności przyznawania wszystkim obywatelom jednakowych praw i obowiązków. Prawidłowe wykonywanie tej zasady przez ustawodawcę wymaga niekiedy kształtowania w sposób zróżnicowany praw i obowiązków poszczególnych obywateli. Natomiast prawidłowo rozumiana zasada równości nie pozwala na rażące różnicowanie sytuacji obywateli, gdy chodzi o ochronę ich praw podmiotowych a w szczególności wynikających ze stosunków pracy (wyrok SN z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 300/04). Zaprzeczeniem równości wobec prawa jest bowiem jednakowe traktowanie podmiotów o istotnym, z określonego punktu widzenia zróżnicowaniu cech czy

właściwości lub też znajdujących się w wyraźnie odmiennej sytuacji (uchwała SN z dnia 8 stycznia 2001, III ZP 31/01, OSNP 2002 nr 12, poz. 284). W konsekwencji przy ocenie zgodności przepisów regulujących szeroko rozumiane stosunki pracy z art. 32 Konstytucji RP istotne jest nie tylko zróżnicowanie występujące po stronie pracowniczej, ale także i po stronie pracodawczej. Różnice bowiem między pracodawcami, a także odmienności z uwagi na różne okoliczności dotyczące tego samego pracodawcy mogą decydować o tym, że określone zróżnicowanie sytuacji pracowników (ich poszczególnych grup) może być niezbędne i usprawiedliwione prawnie (uchwała SN z dnia 8 stycznia 2001, III ZP 31/01). Zróżnicowanie uprawnień (sytuacji prawnej) podmiotów w zależności od tego, czy praca wykonywana jest w ramach stosunku pracy, czy też na podstawie innych stosunków prawnych w obszarze prawa pracy ma charakter elementarny i wiąże się ze szczególnymi cechami stosunku pracy, które jakościowo odróżniają go od innych stosunków prawnych, w tym także i takich, w ramach których świadczona jest praca (wyrok SN z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 142/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 272). Zanegowanie zasadniczej odrębności stosunków pracy wśród różnych stosunków prawnych, w ramach których wykonywana jest praca, w istocie prowadziłoby do przekreślenia odrębności prawa pracy jako osobnej gałęzi prawa. Trzeba więc przyjąć, że stosunek pracy i praca świadczona w jego ramach uzasadniają szczególne uregulowanie sytuacji osób (pracowników), które ją świadczą i nie może to stanowić podstawy dla formułowania zarzutu nierównego traktowania podmiotów wykonujących zatrudnienie. Status pracownika (stosunek pracy) stanowi cechę relewantną, która daje podstawę wyodrębnienia określonej grupy osób (właśnie pracowników) i usprawiedliwia inne ich traktowanie w regulacjach prawa pracy aniżeli osób, które statusu takiego nie mają, choć mogą również wykonywać pracę w ramach określonego stosunku prawnego (zatrudnienia) (wyrok SN z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 142/04).

Kierując się powyższymi zasadami w dotychczasowym orzecznictwie przyjęto, iż dopuszczalne są różnice w stosunku służbowym funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej oraz funkcjonariuszy UOP (wyrok TK z 8 kwietnia 1997 r., K 14/96). Z tego samego powodu Trybunał Konstytucyjny uznał, iż nie narusza Konstytucji przepis pozbawiający uposażenia posła lub senatora, który nie korzysta z urlopu bezpłatnego albo prowadzi działalność gospodarczą albo nie zawiesił prawa do emerytury lub renty (wyrok TK z dnia 18 marca 1997 r. K 15/96). Za zgodne z zasadą równości uznano również przepisy, które nie przewidywały prawa do wcześniejszej emerytury

dla ubezpieczonych, którzy przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę objęci byli ubezpieczeniami społecznymi z innego tytułu niż stosunek pracy (wyrok TK z dnia 12 września 2000 r. K1/00, OTK 2000 nr 6, poz. 185; wyrok SN z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 300/04). Również przejściowe utrzymanie ustawowych przywilejów nabywania prawa do wcześniejszej emerytury przez pracowników nie naruszało konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej w stosunku do ubezpieczonych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w szczególnych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2005 r., II UK 136/04 oraz z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 142/04). Również zróżnicowanie sytuacji prawnej pracownika i strony umowy cywilnoprawnej nie uznano za naruszenia art. 32 Konstytucji RP (wyrok SN z dnia 7 października 2004 r., II PK 29/04, OSNP 2005 nr 7, poz. 97).

Skład orzekający Sądu Najwyższego nie podziela w pełni przyjętego w orzecznictwie stanowiska, zgodnie z którym stosunek służbowy sędziego, z wyłączeniem publicznoprawnej sfery jurysdykcyjnej (polegającej na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w imieniu państwa przez niezawisłych, nieusuwalnych i korzystających z immunitetu sędziów - art. 178, 180 i 181 Konstytucji), jak i jego elementów korporacyjnych (związanych z przynależnością do samorządu sędziowskiego i wykonywaniem jego zadań), należy kwalifikować jako służbowy stosunek pracy z nominacji zarówno w sferze prawa pracy, jak i prawa ubezpieczeń społecznych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1999 r., III ZP 16/99; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., III UZP 5/02). Zdaniem składu orzekającego status sędziego może mieć niewątpliwie relewantny charakter dla odrębnego potraktowania sędziów względem innych pracowników (per analogiam wyrok TK z dnia 23 kwietnia 1996 r., K 29/95). Sędziowie są jedyną kategorią zawodową, której warunki pracy i wynagrodzenie stanowią przedmiot wyraźnej regulacji konstytucyjnej (wyrok TK z dnia 18 lutego 2004 r., K 12/03, OTK-A 2004 nr 2, poz. 8). Ma to na celu stworzenie realnych, odpowiednich podstaw i gwarancji właściwego wypełniania przez nich fundamentalnej dla demokratycznego państwa prawnego funkcji orzeczniczej (wyrok TK z dnia 18 lutego 2004 r., K 12/03). Z powyższego wynika, iż kwestie związane z szeroko rozumianym wynagrodzeniem sędziowskim wykraczają poza samą relację „praca - wynagrodzenie” i mają szczególny, funkcjonalny walor konstytucyjny, wyróżniający je spośród wszystkich innych wynagrodzeń w sferze publicznej. Wiążą się bowiem wprost z postrzeganiem tego zawodu w perspektywie jego godności i niezawisłości (wyrok TK z dnia 18 lutego 2004 r., K 12/03). Właściwe zatem warunki pracy



i wynagrodzenie odpowiadające godności tego urzędu oraz zakresowi obowiązków sędziów muszą być ujmowane jako instytucja ustrojowa służąca dobru państwa (wyrok TK z dnia 18 lutego 2004 r., K 12/03).

W ocenie Sądu Najwyższego, tworzenie odrębnego systemu uprawnień sędziów związanych z ich pozostawaniem w stosunkach służbowych nie uzasadnia twierdzenia, iż - w zakresie objętym przedmiotem skargi - doszło do naruszenia zasady równości (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1999 r., III ZP 16/99; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., III UZP 5/02; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2004 r., II UZP 1/04). Sędziowie - z tytułu służbowego stosunku pracy - nie nabywają prawa do tych ustawowo określonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, które wyłącza pragmatyka służbowa. Sędziowie nie korzystają z wielu tradycyjnie przypisanych do sfery ubezpieczeń społecznych świadczeń określonych w przepisach o świadczeniach pieniężnych z szeroko rozumianego ubezpieczenia społecznego, jeżeli w ich miejsce przysługuje im od pracodawcy prawo do wynagrodzenia będącego odpowiednikiem tych świadczeń lub zasiłków (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1999 r., III ZP 16/99; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., III UZP 5/02). Zdaniem składu orzekającego dotyczy to również zasad kształtowania wynagrodzenia sędziego za czas nieobecności spowodowany chorobą, określonych w art. 94 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Wynikające stąd pewne różnicowanie sytuacji prawnej sędziów i innych pracowników trudno w tym stanie rzeczy traktować jako naruszenie konstytucyjnej zasady równego traktowania podmiotów. Różnice jakie stąd wypływają mają usprawiedliwienie w odmienności statusu sędziów i statusu innych pracowników.

Skarżąca zarzucała również Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 67 Konstytucji RP. Sąd Najwyższy nie uznał za uzasadniony powyższego zarzutu. Przepis art. 67 Konstytucji RP określa prawo obywateli RP do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Z przepisu tego wynika, iż prawo do zabezpieczenia społecznego, w tym prawo do zabezpieczenia na wypadek choroby, ma wprawdzie konstytucyjne gwarancje, jednakże zakres oraz formy zabezpieczenia społecznego określają przepisy ustawowe (wyrok SN z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 300/04). Swoboda ustawodawcy do kształtowania systemów ubezpieczenia społecznego, w tym określania przesłanek i wysokości wynagrodzenia za czas choroby jest zatem szeroka (wyrok SN z dnia 10 stycznia 2000 r., II UKN 270/99). W szczególności, art.

67 Konstytucji RP nie określa wymogów, jakie powinny spełniać przepisy rangi ustawowej z tego zakresu. Ponadto, z przepisu tego nie da się wywieść zakazu wprowadzania zróżnicowanych systemów ubezpieczenia (zabezpieczenia) społecznego (wyrok SN z dnia 17 grudnia 1999 r., II UKN 270/99). Przepis art. 67 Konstytucji nie zawiera bowiem zakazu wprowadzania zróżnicowanych systemów zabezpieczenia społecznego na wypadek choroby. W związku z powyższym Sąd Najwyższy uznał, iż ustawodawca w art. 94 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych jednoznacznie zapewnił sędziom prawo do świadczeń pieniężnych na wypadek choroby, wywiązując się tym samym z obowiązku nałożonego na niego na mocy art. 67 Konstytucji RP.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====